

Protokół Nr IX/2024
z obrad sesji Rady Miejskiej Sędziszów
z dnia 28 listopada 2024 roku

Otwarcia obrad sesji dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Sędziszów – Aneta Konieczna.

Pani Przewodnicząca:

W związku z tym, że 25 listopada był Dzień Kolejarza i odbył się również w naszej gminie Jubileusz 70-lecia powstania Parowozu, który dzięki zaangażowaniu wielu osób po latach odzyskał nowy blask. Historia kolejarstwa zajmuje w dziejach naszej gminy i miasta bardzo dużo miejsca, dlatego warto przybliżyć ją naszym mieszkańcom. I tutaj serdecznie witam Pana Augusta Pardałę, Stanisława Ogonowskiego, Andrzeja Ryczko, Józefa Knapa, Wiesława Urbańskiego, Patryka Ogórka, Grzegorza Tokarza, Anetę Trzcińską. I myślę, że możemy tutaj zacząć od takiego krótkiego zarysu historycznego i myślę, że nikt lepiej tego nie robi, jak człowiek, który w tworzeniu tej historii przez wiele, wiele lat brał bardzo duży udział. Bardzo proszę o zabranie głosu pana Augusta Pardałę, emerytowanego naczelnika parowozowni Sędziszów.

Pan August Pardała:

Korzystając z naszej obecności na sesji Rady Miasta w Sędziszowie w dniu 28 listopada 2024 roku. My, kolejarze, chcemy przenieść na chwilę atmosferę Dnia Kolejarza na węzle PKP w Sędziszowie, która odbyła się 24 listopada 2024 roku. Uroczystość rozpoczęła się od prezentacji parowozu, a następnie utworzone 4 poczty sztandarowe Związków Zawodowych Kolejarzy wraz z Burmistrzem Sędziszowa i sekretarzem Małgorzatą Muzołą, a także towarzyszącymi osobami przeszły w zwartym szyku do kościoła pod wezwaniem Świętego Brata Alberta na mszę świętą. Przed wejściem do kościoła, cała grupa kolejarzy zatrzymała się przed pomnikiem świętej Katarzyny Aleksandryjskiej poddając cześć patronce kolejarzy poprzez złożenie przez delegację wiązanek białoczerwonych. Obchody Dnia Kolejarza przyczyniły się do uświetnienia Jubileuszu 70-lecia parowozu. Parowóz ten został zbudowany przez zakład w Poznaniu w 1954 roku i oddany do służby kolejowej 29 lipca 1954 roku. Decyzją naczelných władz kolejowych przydzielony został bezpośrednio do parowozowni Sędziszów, gdzie dotarł w dniu 4 września 1954 roku. Pracę trakcyjną zakończył ostatecznie w Sędziszowie w dniu 19 marca 1982 roku z przebiegiem 1 000 438 708 km. I został odstawiony w stanie zimnym do tzw. zapasu w oczekiwaniu na dalsze decyzje. Parowozy tej serii były jednymi z najnowocześniejszych parowozów polskiej produkcji na sieci PKP w latach 50 XX wieku. Pozwalał na obsługę pociągów bez zjazdu na wyposażenie, nawet na odcinkach do 300 km. Parowozy te były przydatne, a nawet konieczne w gminie Sędziszów, ponieważ były przeznaczone do prowadzenia pociągów towarowych o ładowności 1500 do 1800 ton po trudnym odcinku szlaku ze względu na ukształtowanie terenu od Śląska do Skarżyska, gdzie miejscami wzniesienia dochodziły do 16 promie. Parowóz został zaplanowany do kasacji w roku 1986. Administracja lokom wywołani po otrzymaniu takiej informacji występowała kilkakrotnie do zarządu w Lublinie z prośbą o zmianę decyzji. Dzięki temu dyrekcja generalna PKP w Warszawie wydała ostateczną decyzję o wykreśleniu parowozu w roku 1987. Decyzja stanowiła również, że parowóz zostaje przeznaczony jako obiekt muzealny z wystawieniem w obrębie stacji Sędziszów. Na tej podstawie załoga lokomotywowni we własnym zakresie przystąpiła do wystawienia parowozu na uzgodnionym miejscu. Uroczystość odsunięcia i zaprezentowania parowozów odbyła się 8 września 1989 roku. Rangę uroczystości podkreślała obecność wielu gości, w tym naczelnika zarządu trakcji, Dyrekcji Generalnej PKP w Warszawie, dyrektora w Lublinie, przedstawiciela urzędu wojewódzkiego, Urzędu Gminy oraz dużego grona kolejarzy, mieszkańców gminy oraz dziennikarzy. Dokumentacja parowozu w końcu lat 90 została przekazana do muzeum parowozów. Dzięki charytatywnej działalności kilku emerytów oraz pomocy ze strony urzędu Miejskiego Sędziszowie i sekcji utrzymania taboru LHS parowóz przetrwał kryzys i odzyskał dawną świetność. Kiedy w dniu 24 listopada 2022 roku powołane zostało Sędziszowskie Stowarzyszenie Miłośników Kolei nawiązała się bliższa współpraca z Urzędem Miejskim w Sędziszowie w zakresie partycypacji w kosztach renowacji parowozu. Dzięki temu udało się ocalić ten zabytkowy obiekt. Patrzymy z dumą na to co przetrwało dzięki patriotyzmowi kolejarzy i zawodowej solidarności. Tu właśnie takie podstawy decydowały i decydują o randze kolejarzkiego zawodu. Dzisiejszy jubileusz jest znakomitą okazję do podziękowań za zaangażowanie, utrzymanie stanu technicznego i estetycznego parowozu.

W tym miejscu zostały wręczone dyplomy wraz z podziękowaniami dla: Burmistrza Sędziszowa i całego samorządu, p. Stanisławowi Ogonowskiemu, p. Andrzejowi Ryczko, p. Patrykowi Ogórek.

W tym miejscu Burmistrz Sędziszowa wręczył dyplomy dla: p. Augusta Pardały, p. Andrzeja Ryczko, p. Stanisława Ogonowskiego.

W tym miejscu Burmistrz Sędziszowa wręczył dyplom dla mieszkańców sołectwa Aleksandrów za okazaną pomoc rzeczową w postaci ziarna zbóż przekazaną rolnikom poszkodowanym w wyniku klęski żywiołowej z terenu gminy Nagłowice i Słupia.

W tym miejscu Pani Przewodnicząca przeszła do kolejnego pkt. porządku obrad.

Ad. 2

Pani Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, iż obecnych jest 15 radnych. Sesja jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. 3

Na sekretarza obrad zaproponowała radnego Wiktora Tabora – wyraził zgodę

Głosowanie:

14 głosów – za, 1 głos wstrzymujący się.

Ad. 4

Pani Przewodnicząca odczytała wniosek Burmistrza o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji Urszuli U. i Andrzeja B.

Radna B. Wójcik:

Postanowiłam zabrać głos, z tego względu, że mam pewne wątpliwości. Mianowicie chcemy za chwilę głosować wprowadzenie do porządku obrad uchwały, która w dniu 28 października 2024 roku na sesji nr VIII została przegłosowana. Wtedy uczestniczyło 14 radnych, przeciw tej uchwale było 7 radnych, 7 radnych wstrzymało się od głosu. Dlaczego chcemy jeszcze raz głosować? Z mojej wiedzy tylko raz się głosuje uchwałę. Jeżeli się mylę, proszę o wyjaśnienia.

Pan Burmistrz:

Mamy 3 miesiące na formalne rozstrzygnięcie petycji, która była skierowana do wysokiej rady, tj. do 11 grudnia musi być podjęta uchwała, czy petycja jest zasadna czy petycja jest niezasadna. Ostatnio w ogóle nie była podjęta uchwała. Nie była przyjęta ta propozycja, która była przedstawiona. Wysoka Rada zdecyduje, czy będzie dzisiaj obradować nad tą propozycją uchwały, czy jeszcze będzie to przepracowane w komisjach.

Radna B. Wójcik:

Nie rozumiem, nie została podjęta? Ona nie została przegłosowana. Była treść, że petycja jest niezasadna, ale 7 radnych zdecydowało, że petycja jest zasadna i dlatego zagłosowało przeciw. Dlaczego nie została podjęta? Ona została przegłosowana? Nie rozumiem tego.

Pan Burmistrz:

Uchwała w ogóle nie była przyjęta. Wypracujcie na komisjach wspólnych, czy jest zasadna, czy jest niezasadna. Do dzisiejszej uchwały jest opinia prawna naszej kancelarii obsługującej radę, że petycja nie może być uznana za zasadną. Myślę, że tutaj nic się nie dzieje jak jeszcze raz przepracujecie. Pani mecenas do 2 grudnia jest na zwolnieniu lekarskim.

Radna B. Wójcik:

Nie zgadzam się z tym, co pan wypowiedział przed chwilą, z tego względu, że uchwała została przegłosowana. Odrzucona została przez 7 radnych, to jak może być nie przyjęta? Była głosowana, była na sesji.

Pan Burmistrz:

Uchwała nie została przyjęta w tej treści. Nie została przyjęta, że jest zasadna. Przepracujcie jeszcze raz.

Radna B. Wójcik:

Na przyszłość to w tym miejscu powinno być wykropkowane, żeby radni zdecydowali czy jest zasadna czy niezasadna. Podczas sesji można to uzupełnić. Nie zakładajmy z góry czy coś jest zasadne czy jest niezasadne.

Pan Burmistrz:

Bardzo wiele uchwał jest dyskutowanych najpierw na komisjach wspólnych. Jeśli na komisjach wspólnych jest wypracowany jakiś konsensus, to przelewa się go na projekt uchwały. I tak było i tym razem. Naprawdę myślę, że przepracujcie jeszcze raz i wtedy ostateczną decyzję wypracujecie na komisjach wspólnych.

Radna B. Wójcik:

Mam wiedzę, że uchwały 2 razy się nigdy nie głosuje.

Pan Burmistrz:

To jest pani wyobrażenie o przepisach prawa, natomiast troszkę inaczej to wygląda.

Pani Przewodnicząca:

Kto z Państwa radnych jest za wprowadzeniem tej uchwały do porządku obrad? Bardzo proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowanie: 9 głosów za, 5 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Pani Przewodnicząca zaproponowała umieszczenie tej uchwały w pkt. 17 porządku obrad.

Pani Przewodnicząca przedstawiła proponowany porządek obrad.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Powołanie sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji tj. VII/2024 z dnia 28.10.2024 r. oraz sesji nadzwyczajnej VIII/2024 z dnia 06.11.2024 r.
6. Sprawozdanie z działalności Burmistrza za okres międzysesyjny.
7. Uchwała w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach.
8. Uchwała w sprawie powołania Kapituły tytułu „Honorowy Obywatel Gminy Sędziszów” i wyróżnienia „Zasłużony dla Gminy Sędziszów”.
9. Uchwała w sprawie powołania Rady Społecznej Miejsko-Gminnego Ośrodka Zdrowia w Sędziszowie.
10. Uchwała w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy gminy Sędziszów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, na rok 2025.
11. Uchwała w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Sędziszów na lata 2024-2032”.
12. Uchwała w sprawie przystąpienia Gminy Sędziszów do partnerstwa na rzecz realizacji Projektu w naborze organizowanym w ramach Działania 2.3 Zielona energia - dotacje Priorytetu 2 Fundusze Europejskie dla środowiska programu Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027 - typ projektów: Magazyny energii na potrzeby istniejących instalacji OZE - projekty parasolowe.
13. Uchwała w sprawie dopłaty dla taryfowych grup odbiorców usług wodociągowych w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę w okresie od 1 stycznia 2025 roku do 31 grudnia 2025 roku.
14. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Sędziszów.
15. Uchwała w sprawie ustalenia kosztu 1 (jednej) godziny za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi świadczonych przez opiekunki w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Sędziszowie.
16. Uchwała w sprawie uchylenia Uchwały Nr VI/41/2024 Rady Miejskiej Sędziszów z dnia 30 września 2024 r. o udzieleniu pomocy finansowej dla Gminy Kłodzko z przeznaczeniem na usuwanie skutków powodzi, która wystąpiła na terenie Gminy Kłodzko we wrześniu 2024 roku.
17. Uchwała w sprawie rozpatrzenia petycji Urszuli U. i Andrzeja B.
18. Uchwała w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2024-2035.
19. Uchwała w sprawie zmian budżetu Gminy Sędziszów na 2024 rok.
20. Informacja Burmistrza o oświadczeniach majątkowych pracowników samorządowych zobowiązanych do składania oświadczeń.
21. Informacja Przewodniczącej Rady dotycząca oświadczeń majątkowych radnych.
22. Wolne wnioski i dyskusja.
23. Zamknięcie obrad.

Głosowanie: 15 głosów za, jednogłośnie.

Ad. 5

Pani Przewodnicząca zapytała radnych czy wnoszą uwagi do protokołu z obrad poprzedniej sesji tj. VII/2024 z dnia 28.10.2024 r.

Brak uwag.

Głosowanie: 15 głosów – ZA, jednogłośnie.

Pani Przewodnicząca zapytała radnych czy wnoszą uwagi do protokołu z obrad sesji nadzwyczajnej VIII/2024 z dnia 06.11.2024 r.

Brak uwag.

Głosowanie: 15 głosów – ZA, jednogłośnie.

Ad. 6

Pan Burmistrz przedstawił sprawozdanie za okres od ostatniej sesji.

Radny N. Jawor:

Panie Burmistrzu, jest zły zapis: wykonanie oświetlenia ulicznego od przystanku kolejowego w stronę Mierzyna. To już zostało wykonane. Powinien być zapis taki: od przepustu kolejowego w stronę Mierzyna.

Pan Burmistrz:

Bardzo proszę, żeby po posesji podejść do pani naczelnik do wydziału i wyjaśnić te szczegóły.

Radny N. Jawor:

200 000 do basenu ma być dołożone. To, jak ten projekt był wykonywany? Na jakiej kwocie się skończy?

Pan Burmistrz:

To znaczy dyskutujemy nad tym. Wiele aspektów przemawia, żeby jednak zrobić to ocieplenie. To będzie na lata. Profesjonalnie tylko bardzo szybko, bo pożar był 10 lipca. Musieliśmy zdążyć z przygotowaniem projektu, żeby móc zdążyć do Sportowej Polski. Tam uzyskaliśmy 6 000 000 zł. Żeby złożyć projekt, musieliśmy mieć prawomocne pozwolenie na budowę. Trzeba było opracować projekty dotyczące rozebrania, zabezpieczenia. Najpierw projekty techniczne. To nas kosztowało prawie 700 000 zł. W sumie mamy prawie 17 000 000.

Radny P. Adamski:

Ja mam takie pytanie odnośnie tego samochodu lekkiego dla OSP Sędziszów. On przyjdzie z osprzętem czy do uzbrojenia?

Pan Burmistrz:

Myślę, że takie podstawowe wyposażenie będzie miał. Na pewno nie zapłacimy za nic, czego nie będzie.

Radna R. Pacholec:

Dziękuję odnośnie balustrad na Skarpie. Tam jest większość osób starszych. Rozmawialiśmy o balustradzie między 2 a 3, to jest to wejście od 11 do góry. Chociaż po jednej stronie zrobić tą balustradę.

Pan Burmistrz:

Trzeba będzie to uzupełnić, ale bardzo proszę indywidualnie pójść w wydziale do pani naczelnik.

Radny J. Jaworski:

Panie Burmistrzu, kwestia tego ciekru rozbiórki. Zostało umorzone postępowanie, czyli nie będzie rozbierane tak?

Pan Burmistrz:

Nie podlega wydaniu decyzji środowiskowej.

Radny J. Jaworski:

Mogą rozebrać bez żadnej decyzji tak? Kto jest właścicielem? Wody Polskie czy my jesteśmy właścicielem? To jest stary młyn, o to chodzi.

Ktoś był właścicielem tego. Jak tutaj można rozebrać? Skarb Państwa czy Wody Polski? To jeszcze jedno pytanie mam względem kontroli tych zbiorników bezodpływowych. Ktoś ma to zaświadczyć, że zostały odebrane te nieczystości. Czy nadal większość ludzi nie jest podłączona do kanalizacji tam, gdzie jest możliwość podłączenia?

Pan Burmistrz:

Większość ludzi jest podłączona. Nie da się już apelować, prosić. Musimy tak, żeby gmina nie płaciła kar musi nastąpić egzekucja. Ja już powołałem komórkę, jest wydzielony pracownik w urzędzie, który będzie wszczynał postępowanie administracyjne z całą procedurą możliwości odwoławczych itd. My

nie będziemy po prostu ryzykować. Gdzie jest kanalizacja zbiorcza, nie mamy wyjścia. Tak prawo nakazuje, tak ustawy nakazują, żebyśmy my egzekwowali od mieszkańców. Będą przygotowane zarządzenia Burmistrza i będą oczywiście wystąpienia, wnioski. Będzie czas prawdopodobnie do końca kwietnia najdalej podane, a potem będziemy musieli egzekwować.

Radny J. Jaworski:

Tak, ale Panie Burmistrzu wielokrotnie już mówiłem o kosztach są dość duże takiego przyłącza i są osoby, których nie stać na to. Musimy znaleźć jakieś rozwiązanie. Ludzie nie podłączą, bo nie mają zdolności kredytowej, albo nie mają pieniędzy.

Pan Burmistrz:

To jak nie ma możliwości, to jest oczywiście ZUK, który wydaje zaświadczenie, że nie ma możliwości technicznych. To wtedy szczelne szambo czy też przydomową oczyszczalnię. Wczoraj otrzymaliśmy informację, że najprawdopodobniej już w następnym tygodniu będzie decyzja, że te nasze ten wniosek na przydomowe jest już pozytywnie rozpatrzony, ale będziemy mieli czas na wykonanie tych oczyszczalni przydomowych do końca czerwca, bo się kończy okres rozliczeniowy. Pod koniec następnego tygodnia mamy mieć informację, że to jest na 100% wyznaczony termin na podpisanie umowy. Mam nadzieję, że to się nic nie zmieni.

Radny J. Jaworski:

Zacząłem temat tych nieczystości, z tego powodu, że wiemy, że w tym najbliższym czasie zostaną podniesione ceny za wodę i za nieczystości. Nie wiem, w jakiej kwocie są planowane, czy Wody Polskie zatwierdziły to czy nie zatwierdziły, ale jeżeli oczyszczalnia pracuje na 50%, tak jak wcześniej było mówione to ona musi dostać odpowiednią ilość ścieków, żeby na siebie zarabiała. Te przyłącza do kanalizacji moim zdaniem są przymusowe. Koszty poniosą osiedla i osiedla. Jeszcze chciałem się odnieść do tego basenu - 200 000 zł. Jako przewodniczący komisji budżetowej musimy trochę przystopować, bo my w najbliższych latach powinniśmy schodzić z zadłużenia. A tu wiem, że tych zadań jest coraz więcej i my te zadania później to, co wybudujemy, to co mamy, musimy obsługiwać.

Pan Burmistrz:

To jest wodny plac zabaw dla dzieci, on nie jest na zewnątrz. To wszystko jest wewnątrz basenu. Natomiast naszym głębokim przekonaniem jest, żeby było suche podłoże, żeby dzieci nie marzły. To już nie będą wielkie jakieś kwoty, ale uważam, że powinniśmy ten wodny plac zabaw dla dzieci zrobić. Najprościej, to by było powiedzieć, nie zaprojektowane, nie robimy, zostawiamy. Ta kwota jest podana po rozeznaniu już przez wykonawcę. Jest to najtańsza na dzisiaj oferta. My będziemy też prosić, żeby marża nie przekraczała ostatecznie. To jest już takie wewnętrzne nasze uzgodnienie. Możemy zrobić komisję budżetową i od podszewki będziemy dyskutować, bo dzisiaj trudno na sesji wszystkie argumenty przedstawiać za i przeciw. Jak się spotkamy to wtedy spraw wygląda trochę inaczej jak się tak głęboko rozpatrzy rzeczowo i merytorycznie.

Radny J. Jaworski:

Czy stoiska na Jarmarku wszystkie KGW dostały?

Pani Sekretarz:

Tutaj niestety musiała zdecydować kolejność zgłoszeń ze względu na to, że tam jest określony metraż. Nie umiem odpowiedzieć, czy wszystkie. Zastosowaliśmy ten wariant, o którym tutaj państwo wnioskowali na komisjach., że namiot, stoisko nie może być większe niż 4 m i zmieściło się tyle, ile się zmieściło.

Szkoły to się od razu zgłosiły. Jak tutaj dyskutowaliśmy, to jest impreza taka nasza, sztandarowa, też promocyjna. Nie mogliśmy zawęzić czy pisać w regulaminie, który jest szczegółowo opracowany, że pierwszeństwo mają mieszkańcy gminy czy koła gospodyń z gminy. Oferta była otwarta, wrzucona naprawdę już dużo wcześniej i była skierowana do wszystkich, którzy byli tym zainteresowani.

Natomiast zachęcany jeszcze raz, jak już Pan Burmistrz powtarzał do kolędowania wspólnego i jeszcze jeśli ktoś się nie zgłosił, to można się zgłosić, zapisać. Myślę, że będzie piękne, radosne spotkanie.

Radny J. Sobóń:

Która droga jest uwzględniona dla ZUK do utwardzenia?

Pan Burmistrz:

Myślę, że to jest ta, o której mówiliśmy w kierunku Przełaja, po prawej stronie robiliśmy asfalt i to jest ta po lewej stronie.

Radny J. Sobóń:

To ona jest już chyba nawet zrobiona.

Czy w ofercie na przewóz jest uwzględnienie poszerzenie tego przewozu na Przełaj Czepiecki?

Pan Burmistrz:

Nie. To jest ten przewóz, który my organizujemy, powielamy corocznie ten projekt, który składaliśmy przy tej linii, która musi być, tj. Przełaj-Podlesie-Sędziszów z wjazdem tutaj na Podsadek.

Radny J. Soboń:

Jeżeli ten bus co jeździ na Przełaj Czepiecki, tam miał być poszerzony?

Pan Burmistrz:

Nie potrafię odpowiedzieć. Proszę do p. Agaty Zasady.

Pani Przewodnicząca:

Na 10 stronie jest informacja, że złożony został wniosek do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z prośbą o wyrażenie zgody na przeprowadzenie prac w parku w Piołunce. Kto jest właścicielem parku?

Pan Burmistrz:

Tego kawałeczka my. A reszty właścicielem jest prywatna osoba,.

Brak więcej pytań.

W tym miejscu Przewodnicząca zarządziła 10 minut przerwy.

Po przerwie stawili się jak dotychczas.

Ad. 7

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach.

Radny N. Jawor:

Bardzo mnie dziwi, że ta pani złożyła odwołanie. I spędziliśmy 4 godziny z panią prawnik w tej sprawie. Kolejne 2,5 godziny spędziliśmy, jak było posiedzenie wszystkich komisji. Bardzo się dziwię, bo ta pani chyba ma dobrych doradców. Ta pani przyszła tutaj, długo nie mieszka, zdaje się w konflikty czy nie w konflikty. Jak my będziemy tak pracować? Z tego powodu zrezygnowałem z funkcji przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Radna Bożena zrezygnowała całkowicie. Pani kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej postąpiła właściwie działając dla dobra jej dziecka i dla dobra tej pani. I żeby tyle było kłopotu, to naprawdę niesamowite.

Radna B. Wójcik:

Muszę się w tym momencie odnieść, bo ja nie zrezygnowałam z komisji skarg, dlatego, że było dużo pracy, wręcz przeciwnie, ja lubię pracować. I właśnie na tych posiedzeniach Komisji Skarg i Wniosków ja uważałam osobiście i głosowałam, że skarga jest częściowo zasadna. Rację miała i pani skarżąca i miała pani kierownik. Była częściowo zasadna, ale rada podjęła uchwałę, że jest niezasadna. Miała takie prawo i złożyła skargę. Ja oczywiście wypisując się z komisji skarg i wniosków, nadal będę każdą skargę, petycję śledzić i będę się zapoznawać, aby dobrze głosować na radzie.

Brak więcej pytań.

Głosowanie: 14 głosów ZA, 1 głos PRZECIW.

IX/61/2024

Ad. 8

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie powołania Kapituły tytułu „Honorowy Obywatel Gminy Sędziszów” i wyróżnienia „Zasłużony dla Gminy Sędziszów”.

Brak pytań.

Głosowanie: 14 głosów ZA, 1 głos PRZECIW.

IX/62/2024

Ad. 9

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Miejsko-Gminnego Ośrodka Zdrowia w Sędziszowie.

Radny W. Tabor:

Czy my jako członkowie Rady Społecznej mamy głosować?

Pan Burmistrz:

To nie jest głosowanie we własnej sprawie.

Brak więcej pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/63/2024

Ad. 10

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy gminy Sędziszów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, na rok 2025.

Brak pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/64/2024

Ad. 11

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Sędziszów na lata 2024-2032”.

Radny W. Tabor:

Od kiedy mieszkańcy mogą składać wnioski?

Pan Burmistrz:

Na kolejny rok do końca września.

Brak więcej pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/65/2024

Ad. 12

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Sędziszów do partnerstwa na rzecz realizacji Projektu w naborze organizowanym w ramach Działania 2.3 Zielona energia - dotacje Priorytetu 2 Fundusze Europejskie dla środowiska programu Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027 - typ projektów: Magazyny energii na potrzeby istniejących instalacji OZE - projekty parasolowe.

Brak pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/66/2024

Ad. 13

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie dopłaty dla taryfowych grup odbiorców usług wodociągowych w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę w okresie od 1 stycznia 2025 roku do 31 grudnia 2025 roku.

Brak pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/67/2024

Ad. 14

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Sędziszów.

Radny J. Jaworski:

Mamy plan zagospodarowania przestrzennego. Teraz robimy plan ogólny. Jaka będzie różnica? Co w tym planie się ma znaleźć?

Pan Burmistrz:

Zgodnie z ustawą plan ogólny po uchwaleniu zniesie miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Aktualne miejscowe plany zagospodarowania też są aktami prawa miejscowego.

Radny N. Jawor:

A czy będzie już ujęta w planie budowa tej jednostki?

Pan Burmistrz:

Myślę, że będzie się opierać o takie szczególne przepisy. Jeszcze dokładnie nie wiem, jeszcze nie odpowiem. Ja byłem na takim panelu dyskusyjnym z Wojewodą, Wicewojewodą i Burmistrzem Połanica, gdzie rozmawialiśmy na ten temat, tam wiele wyjaśnień było jakby przedłożonych. Ale wiemy jedno w naszej gminie powstanie pułk przeciwpancerny. Można na dzisiaj powiedzieć, że będzie on liczył około 2.500 żołnierzy. Uważam, że jest to bardzo wielka szansa dla gminy, wielka szansa demograficzna, zwiększenie ilości mieszkańców, dodatkowe podatki dla przedsiębiorców. Przecież ktoś będzie musiał żywić, ktoś będzie musiał zapewniać całą logistykę dla infrastruktury. Mamy kilka podmiotów takiej infrastruktury krytycznej, tj. mamy terminal przeładunkowy gazu, mamy węzeł kolejowy, mamy fabrykę kotłów Sefako. Także tej infrastruktury, która jest takim zagrożeniem, jest dużo. Jednostka wg mojego głębokiego przekonania, tylko zwiększy bezpieczeństwo i nawet wśród ludzi przy różnych sytuacjach ekstremalnych będzie taką rzeczą pomocną.

Radny N. Jawor:

Wyznaczonych jest 12 działek budowlanych i ludzie czekali na zakup, a to są działki agencyjne. Agencja na razie nie sprzedaje. Jeżeli przejdzie ten plan właśnie to wiąże się to wszystko z ceną i ludzie są chętni do kupna tych działek.

Pan Burmistrz:

Ale to jest poza gminą.

Radny N. Jawor:

Ale musi być skończony plan, bo jest nieodrobnione. To nie będzie budowlana działka.

Pan Burmistrz:

Przyjdzie pracownik to wytłumaczy dokładnie.

Brak więcej pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/68/2024

Ad. 15

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia kosztu 1 (jednej) godziny za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi świadczonych przez opiekunki w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Sędziszowie.

Brak pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/69/2024

Ad. 16

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr VI/41/2024 Rady Miejskiej Sędziszów z dnia 30 września 2024 r. o udzieleniu pomocy finansowej dla Gminy Kłodzko z przeznaczeniem na usuwanie skutków powodzi, która wystąpiła na terenie Gminy Kłodzko we wrześniu 2024 roku.

W tym miejscu Przewodnicząca odczytała podziękowanie Gminy Kłodzko.

Brak pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/70/2024

Ad. 17

Pani Przewodnicząca przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji Urszuli U. i Andrzeja B.

W tym miejscu Przewodnicząca odczytała opinię Pani Mecenas.

Pan Burmistrz:

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Uważam, że każdemu mieszkańcowi naszej gminy bardzo leży na sercu, aby środowisko było jak najbardziej czyste, zdrowe, bezpieczne. Organy gminy muszą poruszać się w ramach obowiązującego nas prawa. I petycja jest wąska i dotyczy wprowadzenia ograniczeń w użytkowaniu terenu związanych z odzyskiem R10. I musimy ją rozpoznawać wąsko i tylko w tym zakresie. Ograniczeń wprowadzać na dzień dzisiejszy nie możemy. I to konsultowaliśmy przecież i z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska, który przecież tymi rzeczami też się zajmuje. To wszystko regulują przepisy nadrzędne. Było spotkanie wszystkich komisji z ekspertami i była dokładne wyjaśniana. Było stanowisko jednego z profesorów. Zresztą myślę, że przyjęte jakby przez wszystkich, że właściwe prowadzenie zgodnie z opracowanymi opiniami tego procesu odzysku R10 kompostu jest do przyjęcia, jest akceptowalne tylko właściwe prowadzenie zgodnie z wszystkich obowiązującymi przepisami. W naszym przypadku pewnie, gdyby ta działalność prowadzona od jakiegoś czasu była zgodna, tak jak przepisy stanowią, że to ma być bezodorowe to nie było by problemu. Rzeczywistość pokazała, że to się odbywało inaczej. Aktualnie negatywnie opiniujemy wszystkie wnioski, jakie do nas wpływają w tym zakresie. Wg wszelkich opinii prawnych tylko to możemy zrobić. Ale czy to będzie skuteczne? Też nie wiadomo. Poszło odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. To jest problem, który na szczeblu gminy na dzień dzisiejszy rozwiązany nie będzie. Wypowiadali się przecież specjaliści od Programu Ochrony Środowiska i od procedury planistycznej. Ja nie wiem, co jeszcze można w tym temacie powiedzieć. My nie jesteśmy ani geologami, ani planistami. Mamy wypowiedzi specjalistów, opinię p. mecenasa. Petycja również skierowana została do powiatu. Nie chciałbym, żeby to było takie odbicie piłeczki tego problemu, który mamy wszyscy. Skierowano ją z powrotem do gminy. Myślę że takim działaniem, o którym mówiliśmy na tym spotkaniu, jest wystosowanie apelu Wód Polskich, jako zarządcy tego głównego, mającego nadzór nad tym Głównym Zbiornikiem Wód Podziemnych, wszystkich ciekach wodnych, żeby Wody Polskie wystąpiły do Wojewody. I niech wtedy odpowiednie instytucje prawne, odpowiednie instytucje merytoryczne na ten temat się wypowiadają. Jak najbardziej jesteśmy za chronieniem środowiska naturalnego, bo przecież prowadzimy wielorakie jako gmina działania. Natomiast przepisy prawa nie pozwalają nam na pewne czynności.

Radny J. Sobon:

Miałem okazję wczoraj oglądać tą sesję, Chciałbym, żeby włączyć do obejrzenia dzisiaj fragment dotyczący tej uchwały, która była w powiecie. Ta rozpatrywana petycja jest identycznym. Ta sama petycja została skierowana do powiatu. Nie różni się niczym, którą teraz rozpatrujemy. Powiat rozpatrzył ją w 2 kwestiach. I rozłożyli tą petycję. Ja bym bardzo chciał, żeby puścić tą uchwałę, jaką decyzję podjął powiat wczoraj na sesji?

Pani Przewodnicząca:

Mamy taką możliwość.

W tym miejscu został odtworzony fragment sesji Rady Powiatu z dnia 27 listopada 2024 r. dotyczący uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej ochrony Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 409 Niecka Miechowska.

Pan Burmistrz:

Przedstawiciele powiatu, gdy uczestniczyli na spotkaniu tym rzeczowym, merytorycznym, gdy był m.in. pan profesor, który opracowywał tą opinię, jakby zezwalającą nawet w tej ilości, które są w tej chwili wywożone. Było zaprezentowane, że w Programie Ochrony Środowiska absolutnie nie można. Nie wiem na jakiej podstawie prawnej powiat cokolwiek z tym zapisem zrobi. Po prostu odsunąć problem od siebie nie patrząc na przepisy prawne. Obszary ochronne Głównego Zbiornika Wód Podziemnych ustanawia Wojewoda na wniosek Wód Polskich w drodze aktu prawa miejscowego. I z takim apelem o którym wielokrotnie mówiłem, jako samorząd, jako Rada Miejska możemy wystąpić, ale to będzie odrębna uchwała niezwiązana z tym, nad czym procedujemy. Właściwość nie jest gminy, tylko Wojewody, dlatego my będziemy przygotowywać ten apel poprzez Wody Polskie czy też bezpośrednio do pana Wojewody. Jako gmina uznajemy to za bezzasadne, bo nie leży to w naszych kompetencjach. Przygotujmy apel do Wód Polskich uwzględniając stanowisko, które było wypracowane przecież na spotkaniu z ekspertami, o czym mówimy w ramach tego R10 i zobaczymy, jak te instytucje, które mają do tego kompetencje, się zachowają, odniosą. Nasza Rada nie wydaje przepisów ochronnych dla Głównego Zbiornika Wód Podziemnych, to robi Wojewoda na wniosek Wód Polskich. Uznanie tej petycji za zasadną nie leży w naszych kompetencjach.

Radny P. Adamski:

Wczoraj tą uchwałę analizowałem do późnych godzin nocnych. Chciałby ewentualnie jeszcze wrócić do tego spotkania, które też było informacyjne, merytoryczne. Chciałbym też naznaczyć wypowiedź tutaj naczelnika Króla, bo na tym spotkaniu mówił zupełnie co innego, a co innego było przedstawiane na sesji Rady Powiatu. Odbijanie piłeczki i problemu z Powiatu do Sędziszowa.

Pan Burmistrz:

Bardzo dobrze, że są osoby i instytucje, które tym się zajmują. Róbmy to wszystko w granicach przepisów prawa.

P. Urszula U.:

Po pierwsze, uzasadnienie do petycji o jej unieważnieniu. Ja wystąpiłam o udostępnienie informacji publicznej na temat opinii pani z firmy IGO i tam nie ma informacji o tym, że nie można wprowadzić ograniczeń. Jest informacja tylko, że nie można zakazać przetwarzania w procesie odzysku. R10, o czym też rozmawialiśmy na ostatniej Radzie. Nie taki jest nasz cel. Dodatkowo jest tam informacja o monitoringu wód, który wykryje skażenie. Monitoring wód nie taki ma cel. Ma ogólnie badać stan wód podziemnych. Prezentowałam państwu na prezentacji bardzo dokładnie, że 88% gminy jest bez monitoringu wód podziemnych. Tylko 12% obejmuje strefy zasięgu monitoringu wód podziemnych w Białowieży. I tutaj kolejna kwestia. Odnosząc się do spotkania, które było tutaj w gronie eksperckim, jak najbardziej była poruszona kwestia możliwości zanieczyszczenia i tego, że przetwarzanie w odpowiedni sposób nie będzie miało wpływu. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska ma odmienne zdanie i prowadzi w tym momencie postępowanie w sprawie wystąpienia szkody w środowisku. Jednocześnie, jeżeli chodzi o ochronę wód podziemnych i to, o czym mówiliśmy od początku, że wystąpi skażenie, mamy najnowsze wyniki badań laboratoryjnych z ujęć w gminie Sędziszów.

P. Andrzej B.:

Mam oczywiście zgodę od osoby, która ma problem z tą studnią i dlatego to prezentuję. Wczoraj nam spłynęły te wyniki. Jedna z tych studni, która jest w bezpośredniej bliskości, około 200 m dotykała obszaru, gdzie przetwarzano odpady. Mamy skażenia odpadami na poziomie prawie 70 mg na litr, co spowoduje, że tą studnię należy wyłączyć z użytkowania. Mamy skażenie, jeżeli chodzi o chlorek sodu i chlorek potasu na poziomie 500 mg na litr w obu przypadkach, co daje 1000 mg. Nie jest to

problem rolnictwa. Zbadaliśmy również układ reperowy w postaci źródła w Krzelowie. Jeżeli chodzi o rolnictwo, rolnicy tu są absolutnie niewinni.

To źródło jest najczystsze z tych wszystkich studni, które zbadaliśmy i w zasadzie można z niego pić wodę. Jeżeli chodzi o samą obecność azotanów w kompostach, bo tu też na spotkaniu były mylne informacje, że komposty nie zawierają tego typu substancji. Owszem, w wyniku procesu kompostowania jak najbardziej mogą powstawać, ponieważ można wykazać w ciągu przyczynowo skutkowym między aminokwasami a powstającymi później azotanami. Ja tutaj oczywiście bezpośrednio polemizuję z panem ekspertem, który takie rzeczy wygadywał, więc to jest tylko oczywiście do państwa informacji. Ale proszę państwa, ja rozumiem, że w Programie Ochrony Środowiska nie można wszystkiego zawrzeć, bo zostały już pewne rzeczy przegłosowane. Ale nie chce mi się wierzyć, że w prawie miejscowym nie da się takich rzeczy zawrzeć, a przynajmniej nad tym się pochylić. Kompletnie nie rozumiem tej argumentacji. W tym eksperckim spotkaniu pan Wojciech Król wcale nie przedstawiał odmiennego zdania. Nie wprowadzajmy ludzi w błąd.

P. Urszula U.:

Na tym spotkaniu eksperckim, to właśnie pan ze Starostwa zaproponował Gminie wystąpienie do Wojewody o utworzenie strefy ochronnej zbiornika.

Pan Burmistrz:

Dobrze, że takie badania mamy przez państwa wykonane. I w tym apelu, który rada będzie wystosowywać o objęcie ochroną przez organy wyższe, myślę, że to będzie taki duży argument, żeby to prawo ewentualnie zmienić. Uważam, że możemy być państwu wdzięczni za to, że takie badania przeprowadziliście.

Mówiliśmy o tym, że jeśli chodzi o plan miejscowy. Myślę że na kolejną sesję wspólnie z komisją ochrony środowiska wystąpimy z przygotowanym apelem w formie uchwały, stanowiska Rady Miejskiej do Wód Polskich, do Wojewody o ujęcie w Wojewódzkim Planie Zagospodarowania Przestrzennego, o zwiększenie ochrony tego Głównego Zbiornika Wód Podziemnych ze zwiększonym monitoringiem badań wód podziemnych. Natomiast nie łączmy tych rzeczy. Jesteśmy jak najbardziej za i myślę, że na grudniowej sesji taki apel musi zostać przygotowany przez nas do tych instytucji nadrzędnych, zgodnie ze statutem i prawem, który obowiązuje. Tu chodzi o skuteczność.

P. Urszula U.:

Nie oczekujemy wdzięczności za te badania. Oczekujemy od gminy zbadania wszystkich ujęć znajdujących się w strefie spływu wód z działek, gdzie były przetwarzane odpady. Nie bada się tam na co dzień. Bada się bakterie, nie bada się chlorków, nie bada się azotanów. Jeżeli chodzi o skład chemiczny, jeżeli mamy do czynienia ze skażeniem chemicznym, a my badamy wody raz na 23 lata i w tym momencie nie mamy tych badań. Jeżeli chodzi o prawo miejscowe. Ma to do siebie, że jest prawem miejscowym i to państwo je uchwalacie, więc tutaj jak najbardziej wymagamy od gminy uwzględnienia ochrony wód w programie ogólnym gminy, bo jak wykazało starostwo, też z tym się w pełni zgadzamy. Petycja była wielowątkowa. Napisałyśmy w prawie miejscowym, w tym Programie Ochrony Środowiska, a nie tylko w Programie Ochrony Środowiska, więc tym bardziej należy to uwzględnić w kilku aktach prawnych. Tym bardziej, że państwo w studium zagospodarowania piszecie o dokumentacji, z której my wyciągnęliśmy ograniczenia. I wskazuje to ograniczenia w użytkowaniu terenu na podstawie dokumentacji hydrogeologicznej, na którą my się powołujemy. Więc to nie jest nic nowego.

Pan Burmistrz:

To, co jest możliwe, my ujmujemy na razie w studium, gdzie w studium ten zbiornik na miarę możliwości już miał te zapisy ochronne. My wystąpimy i niech to załatwia ta instytucja, która ma prawo.

Wiceprzewodniczący D. Wróbel:

W naszym uzasadnieniu tej uchwały jest napisane, że Program Ochrony Środowiska jest dokumentem o charakterze strategicznym i nie stanowi aktu prawa miejscowego, zaś ewentualne ograniczenie w użytkowaniu terenu jest możliwe wyłącznie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Kto może podjąć decyzję o zmianie właśnie w tym planie zagospodarowania przestrzennego?

Pan Burmistrz:

Rada Miejska, jeśli chodzi o miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. To musi być też zgodne z obowiązującymi przepisami.

Wiceprzewodniczący D. Wróbel:

Czyli może?

Pan Burmistrz:

Oczywiście po zmianie Wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, gdzie będą wpisane i te zabezpieczenia.

Brak więcej pytań.

Głosowanie: 6 głosów ZA, 8 głosów PRZECIW, 1 głos wstrzymujący się. Uchwała nie podjęta.

Pan Burmistrz:

Na razie nie ma rozstrzygnięcia. Nie mamy tutaj obsługi prawnej. Nie można z tego wywnioskować. To nie znaczy, że petycja jest zasadna.

Radna B. Wójcik:

Ja uznałam, że petycja jest zasadna, dlatego głosowałam przeciw.

W tym miejscu Przewodnicząca zarządziła 5 minut przerwy.

Po przerwie stawili się jak dotychczas.

Pani Przewodnicząca:

Po zasięgnięciu opinii prawnika uznaliśmy, że głosowanie nie pokazało tego, że uchwała jest zasadna, bo skonstruowana jest zapisem „uznać za bezzasadną”. W związku z powyższym jest propozycja zwołania sesji nadzwyczajnej na 9 grudnia i wtedy będzie przedstawiona uchwała z zapisem uznania ją za zasadną. I tak samo będzie umotywowane całe uzasadnienie. Wówczas również będą przygotowane apele. Jest prośba do Państwa prośba, o udostępnienie badań tych wód, żebyśmy mogli się też tym podeprzeć w naszym uzasadnieniu.

P. Andrzej B.:

Zgodnie ze zgodą Pana Burmistrza, opracujemy z komentarzem i prześlemy cały komplet wyników. Oczywiście będzie to zrobione jak najszybciej, na ile to jest możliwe.

Radna B. Wójcik:

Proszę wziąć pod uwagę, że planujemy tą samą uchwałę głosować po raz trzeci. Zaznaczyłam, projekt uchwały dostaliśmy od organu wykonawczego. Ja zagłosowałam przeciw z tego względu, że uznaję ją za zasadną. Nie rozumiem, dlaczego ma być kolejne głosowanie nad tą samą uchwałą. Który prawnik powiedział, że możemy po raz trzeci głosować? Kto wydał taką opinię? Proszę podać imię i nazwisko prawnika.

Pan Burmistrz:

Po konsultacji z obsługą prawną jest takie stanowisko, że ta uchwała nie była podjęta tak, jak była propozycja. Należy po prostu jeszcze przegłosować nową uchwałę z nowym uzasadnieniem jako petycja zasadna. I równolegle, wystąpimy z możliwym apelem do instytucji nadrzędnych, żeby ujęli w swoich opracowaniach, w swoim programie większą ochronę Głównego Zbiornika Wód Podziemnych z większym monitoringiem wód itd.

Radna B. Wójcik:

To będzie uchwała kolejna, trzecia dotycząca tej petycji.

Radny P. Adamski:

Jak miałyby brzmieć ta kolejna uchwała?

Pan Burmistrz:

Będzie nowa uchwała, jako zasadna.

Radna B. Wójcik:

Pani Przewodnicząca czy w wyjątkowej sytuacji możemy dopuścić osobę do głosu, która jest dziś jako słuchacz na sesji? Mam na myśli panią byłą sekretarz, Ewę.

Pytam panią przewodniczącą, Panie Burmistrzu. Pani Przewodnicząca prowadzi obrady.

Pani przewodnicząca:

Myślę, że tutaj nie ma potrzeby. Mamy swojego prawnika, gdzie podpieramy się jej opinią. Myślę, że to rozwiązanie jest dobre.

Radna B. Wójcik:

Dlaczego pani nie może udzielić głosu?

Pani Przewodnicząca:

Pani Ewa chce zabrać głos w tym temacie?

P. Ewa Kubas-Samociuk:

Z racji odpowiedzialności chciałabym się uchylić w tym temacie akurat. Jest służba urzędu, prowadząca obsługę prawną i ona za to odpowiada. Zawsze lubię pomagać, lubię coś wyjaśnić, ale przepraszam w tym temacie nie chcę się wypowiadać.

Pani Przewodnicząca:

Myślę, że w tym temacie jest już wszystko wyjaśnione.

Ad. 18

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2024-2035.

Brak pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/71/2024

Ad. 19

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Sędziszów na 2024 rok.

Brak pytań.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

IX/72/2024

Ad. 20

Pan Burmistrz przedstawił Informację o oświadczeniach majątkowych pracowników samorządowych zobowiązanych do składania oświadczeń.

Brak pytań.

Ad. 21

Pani Przewodnicząca przedstawiła Informację dotyczącą oświadczeń majątkowych radnych.

Brak pytań.

Ad. 22

Wolne wnioski i dyskusja.

P. Ewa Kubas-Samociuk (Przewodnicząca Rady Nadzorczej ZUK):

Na prośbę Pana Burmistrza zostałam zobowiązana do rozeznania i przedstawienia państwu ogólnych zasad planu zimowego utrzymania dróg na terenie naszej gminy. I chciałam w tej chwili państwa z nim zapoznać. Na terenie gminy mamy 121,8 km dróg gminnych oraz 13,6 km chodników, ale biorąc pod uwagę takie okoliczności, jak różnego rodzaju łączniki, przejazdy, drogi wewnętrzne, które tu nie są, że tak powiem zaewidencjonowane to tych odcinków dróg gminnych, w szczególności dróg gminnych, jest o wiele więcej. I należy je oceniać średnio na 170 km. Spółka na dzień dzisiejszy dysponuje: samochód z piaskarką. Jest to sprzęt przeznaczony jako jedyny do zwalczania śliskości, ponieważ ma urządzenie do sypania piasku. Pozostałe to samochód Volvo z pługiem, ciągnik, 2 ciągniki z pługiem oraz ten mały ciągnik, ten, który jest przeznaczony na chodniki po terenie miasta Sędziszów. Oprócz tego jest do dyspozycji koparka w sytuacjach tego wymagających i mamy jeszcze do dyspozycji kompaktor, ale on jest już od pewnego czasu niesprawny. Do zwalczania śliskości jest tylko jeden samochód, a więc tu biorąc pod uwagę, gdybyśmy mieli do czynienia z gołoledzią to czas jego zwalczania tej uciążliwości na pewno ulegnie znacznemu wydłużeniu ze względu na to, że jeden sprzęt musi objechać całą gminę. Na dzień dzisiejszy do każdego z przypisanego sprzętu, który może być użyty przy warunkach zimowych, jest przypisany pracownik ze stosownymi badaniami, uprawnieniami, że ten sprzęt może obsługiwać. Ponadto w zapasie są 2 osoby, które na bieżąco nie uczestniczą, nie będą uczestniczyły w akcji zimowej, a wchodziłyby w sytuacjach wtedy, kiedy dość długo sprzęt był użytkowany i występuje konieczność zmiany pracownika na obsłudze sprzętu. Wg informacji uzyskanej od służb w ZUK-u wszystkie, poza wymienionym kompaktorem, sprzęt jest sprawny i w każdym czasie może wyjechać. Sprzęt jest magazynowany na bazie w Sosnowcu, na oczyszczalni ścieków i przy siedzibie spółki. Jeżeli chodzi o miasto i odśnieżanie chodników przypisanych jest do pracy w tym zakresie 6 pracowników. Mieszanki z ubiegłego roku, zostało około 40 ton. Natomiast na ten sezon zimowy zostało zakupione przez spółkę 120 ton piasku i około 50 ton soli. Wg zapowiedzi jest to też wystarczające. Ewentualnie, gdyby się okazało, że w miesiącach już mających się ku wiosnie wystąpiłaby taka konieczność, to wtedy trzeba by zrobić dodatkowy zakup. Dwie osoby, które są przypisane do zarządzania sprzętem, tj. prezes zarządu pan Rafał Dębicki i dyrektor do spraw technicznych i rozwoju pan Marek Molenda. W sytuacjach, kiedy wystąpią akcje, że należy podjąć działania dość intensywnie, obaj panowie będą pełnić dyżury całodobowo. Ponadto w sytuacjach właśnie akcji telefony będą przyjmowane. Zostawię dla Pana Burmistrza do dyspozycji plan z telefonami albo poproszę, żeby na stronach Zakładu Usług Komunalnych taki plan zawis z pełnymi

danymi, gdzie w danym momencie można dzwonić. Telefony będą przyjmowane w siedzibie spółki w godzinach od 7 do 15 i całodobowo na oczyszczalni ścieków.

Decyzje o odśnieżaniu również będą należały do obu panów. W ostatnich dniach zastanawialiśmy się przy udziale pracowników ze ścisłego grona czy można by ustalić na terenie naszej gminy takie stałe, przejazdy, czyli wybrać ciągi komunikacyjne, na których by się poruszał nasz sprzęt. Ale w ocenie prawdopodobnie by się to nie sprawdziło. W związku z tym zostały przyjęte założenia takich standardowych działań. I pierwszeństwo tutaj ma miasto, chodnik i ulice główne od godziny czwartej rano, jeżeli chodzi o sprzęt i o pracowników, którzy byliby dysponowani do odśnieżania chodników. Następnie po mieście, co powinno być w ciągu tych ocen od 2,5 do 3 godzin zrealizowane. Następnie sprzęt byłby kierowany na drogi gminne, tam, gdzie jest dowożona młodzież i znajdują się przystanki dla uczniów. I dopiero po tym pozostała część gminy. W założeniach też nie przyjmujemy czym będziemy zwalczać różnego rodzaju niedogodności, bo będzie zależało od tego, czy to jest chlapa, czy to jest śliskość, czy to jest śnieg, więc tutaj będą na bieżąco podejmowane działania ze strony obu panów. Tak samo biuro, czyli obie osoby zarządzające, jak i wszyscy kierowcy, którzy biorą udział w wyjeździe samochodami po terenie gminy, zostali wyposażeni w pełny zakres telefonów kontaktowych z takimi instytucjami, którymi przysłoby im ewentualnie współpracować. Myślę o Zarządzie Dróg Powiatowych, Komendą Powiatową Policji, Komisariatem Policji, Państwową Strażą Pożarną, jednostkami OSP, tymi gminnymi, które są włączone w system krajowego zarządzania, z Urzędem Miejskim, z sołtysami i radnymi. Zdajemy sobie sprawę, że w sytuacjach zwalczania śliskości też mogą natrafić na różnego rodzaju sytuacje. Jakiś wypadek, konieczność wyciągnięcia kogoś z rowu. W biurze ustalono, że codziennie, w zależności od potrzeb, czy to będzie akcja w nocy czy przed południem, czy po południu czy wieczorem będą sporządzane takie meldunki, gdzie sprzęt jeździł, ile godzin pracował, jakie są efekty? I tu przymierzaliśmy sobie takie 3 godziny 3 razy w ciągu dnia, tylko w zależności od potrzeb. Między godziną 7:00 a 7:30- 8:00, między godziną 11-11:30 i między godziną 16:30 a 17:00. W planie umieściliśmy pełny wykaz osób, które zarządzają sprzętem z podaniem ich telefonów oraz kontakty również do osób, które są w dyspozycji na Sędziszowie, przy chodnikach.

Ponadto podjęłam też rozmowę z Zarządem Dróg Powiatowych w Jędrzejowie i zorientowałam się, jak wygląda sytuacja, jak zaplanowane to wszystko jest wobec gminy Sędziszów. Powiat przeprowadził postępowania przetargowe na teren całego powiatu, zlecając wykonanie usług różnym prywatnym podmiotom, które zgłaszały się. Teren Gminy Sędziszów będą obsługiwały dwa podmioty, to są Usługi Transportowe, p. Sylwestra Kowalczyka, p. Emila Pawińskiego. Te 2 firmy zostały wybrane. Są to takie, które świadczą usługi własnym sprzętem, natomiast materiał do zwalczania śliskości i baza jest po stronie Zarządu Dróg Powiatowych. Obie jednostki zadysponowane są na terenie gminy Sędziszów z Wodzisławia. W związku z tym wszystkie drogi do odśnieżania prowadzą od strony gminy Wodzisław. Pierwsza trasa, która będzie obsługiwana przez pana Kowalczyka, to on ma ustalone 3 trasy na teren gminy Sędziszów. I to jest tak: Wodzisław, Sędziszów, Pawłowice, Łowinia, Krzcięcice, Mierzyn, Aleksandrów, Piołunka i stamtąd skręci na Jeziorki. Druga trasa: Wodzisław, Tarnawa, Słupia, Sędziszów. I trzecia trasa: Wodzisław, Krzelów, Bugaj i z Bugaja do Raszkowa. Pan Emil Pawiński ma ustalone również 3 trasy i one są tak: Wodzisław, Mierzawa, Sędziszów, Klimontów, Wodzisław z powrotem, czyli z Klimontowa, skręci na Pękosław i tam na gminę Wodzisław. Druga trasa: Wodzisław, Sędziszów, Tarnawa, Gródek, Sosnowiec i Sosnowca na Rożnicę. Trzecia trasa: Wodzisław, Klimontów, Mstyczów, Białowieża, Przelaj, Przelaj-Podlesie, tam zawróci, Krzelów i do Sędziszowa. Tak na dzisiaj są ustalone te trasy. Według informacji szczególną ochroną został objęty nasz ślimak w Sędziszowie.

Plan na dzień dzisiejszy jest przygotowany z pełnym zakresem podania osób, nazwisk, kto na jakim sprzęcie jeździ i osoby, które będą wychodziły na chodniki do Sędziszowa. Ja porozmawiam w spółce czy w pełnym zakresie będzie państwu udostępniony.

Radny P. Adamski:

ZUK nas zapewniał, że kompleksowo zajmie się odśnieżaniem Gminy Sędziszów. Pracownicy pługów i piaskarek zaczynają pracę o godzinie czwartej, a kończą wtedy kiedy będzie potrzeba czyli mogą nawet zrobić 20 godzin?

P. Ewa Kubas-Samociuk (Przewodnicząca Rady Nadzorczej ZUK):

Nie. Powiedziałam, że są do dyspozycji osoby, które ewentualnie będą ich podmieniać. Z 32 osób zatrudnionych w spółce jest 18 osób zaangażowanych w akcję odśnieżania.

Radny P. Adamski:

A co się dzieje z ciągnikiem, który znajduje się na OSiR? Dlaczego on nie jest wykorzystany do akcji zima?

P. Krzysztof Chmaruk (dyrektor OSiR-u):

Ośrodek Sportu i Rekreacji odśnieża swoje tereny. W razie potrzeby również odśnieża parking przed OSiR-em. Ale trzeba mieć na uwadze, że u nas pracownik pracuje na zmianę. I w jeden dzień jest, potem go nie ma. Po nocy ma dni 2 dni wolnego. My staramy się utrzymać przynajmniej nasze tereny, żeby były odśnieżane na czas.

Radny P. Adamski:

Cały czas kładziony jest nacisk na drogi. Co z chodnikami? Wg mnie Zakład Usług Komunalnych czy te firmy zewnętrzne mają odśnieżać drogi, nie chodniki.

P. Ewa Kubas-Samociuk (Przewodnicząca Rady Nadzorczej ZUK):

Jeżeli chodzi o obowiązujące przepisy prawa, to doskonale wszyscy tutaj wiemy, że chodniki powinny być odśnieżane przez osoby, do których chodnik przylega. To jest ich obowiązek, chodnik i pół jezdni.

Radny P. Adamski:

Na osiedlu Rynek, ulica Jędrzejowska, gdzie właścicielem jednej działki jest Urząd Miasta i Gminy. Jakby te problemy były rozwiązywane?

P. Ewa Kubas-Samociuk (Przewodnicząca Rady Nadzorczej ZUK):

Jest 6 osób jest do dyspozycji do ręcznego utrzymania chodników, czyli poprzez posypywanie piasku. Ewentualnie jest ten mały ciągnik, który będzie jeździł po Sędziszowie. Proszę pamiętać również o tym, że nie wiem, jaka tu będzie decyzja, ale na pewno będziemy rozmawiać z Panem Burmistrzem, że przez Sędziszów przebiega główna trasa przy drodze Powiatowej. I prawdopodobnie tutaj ten Sędziszów musimy zaopiekować, tak jak jest co roku bardziej dokładnie niż na terenach wiejskich, gdzie ten ruch jest znacząco mniejszy.

Jeżeli śnieg jest, sypie sobie leciutko i nie ma dużych opadów, to ten sprzęt jest wystarczający, ale jeżeli zacznie sypać to na pewno państwo nie będziecie zadowoleni z tej opcji.

Radny P. Adamski:

Mógłbym zasiąść w charakterze gościa w jednym ze sprzętów?

P. Ewa Kubas-Samociuk (Przewodnicząca Rady Nadzorczej ZUK):

To są przepisy ruchu drogowego. Kierowcy wiedzą, za co odpowiadają i wiedzą, czy można posadzić kogo się chce do kabiny. Ale zasygnalizuje coś takiego. Poza tym państwo pracujący na sprzęcie będą się z radnymi kontaktować, mają telefony do was, będą słuchać waszych podpowiedzi, waszych sugestii.

Radny J. Soboń:

A czy była brana pod uwagę np. taka możliwość, że sypie od wieczora i żeby nockę zrobić? A jeżeli jest 2 kierowców wolnych, a nie od czwartej rano?

P. Ewa Kubas-Samociuk (Przewodnicząca Rady Nadzorczej ZUK):

Decyzję o tym, czy jechać na odśnieżanie, czy nie jechać na odśnieżanie, będzie podejmował prezes i dyrektor w każdej chwili. Oni całodobowo mają nad tym czuwać i całodobowo podejmować decyzje, jeżeli uzna za zasadne, że jest sens, żeby coś poprawić wieczorem czy nie ma. Nie przewidują opadów śniegu. Dlatego nie jest to jak najbardziej zasadne, żeby wykonał tą pracę wcześniej, żeby w ciągu dnia mieli swobodę. Spółka musi funkcjonować cały czas. Miejmy nadzieję, że nie będzie bardzo kolidowała, ale też może się zdarzyć, tak że ciągnik czy coś może być oderwane od tych prac.

Wiceprzewodniczący Z. Adamski:

Volvo ma pług, a czemu nie ma piaskarki? Proponowałbym zakupić na to Volvo, bo to się nie da utrzymać. Kiedyś jeździł ciągnik, samochód itd. były 2 piaskarki, teraz jest 1. Nie ma szans przy gołoledzi, żeby 1 piaskarką obleciał wszystko. Druga sprawa jest taka, mamy akurat ten ZUK przy drodze powiatowej i ludzi denerwuje to, jak jechać pługiem podniesionym do góry albo nie posypie tego kawałka.

Radny J. Sroka:

Panie Burmistrzu, czy ewentualnie te osoby, które korzystają z pomocy społecznej od nas nie można by ich uruchomić do odśnieżania? Mam na myśli łopaty itd.

P. Ewa Kubas-Samociuk (Przewodnicząca Rady Nadzorczej ZUK):

Jest 6 osób jako pracowników ZUK na chodniki. Natomiast każda ilość z urzędu skierowanych w formie prac również może być wykorzystana. Ja nie wiem, jaka jest sytuacja w tej chwili w urzędzie.

Pan Burmistrz:

Nie ma możliwości znów powiem prawnych, żebyśmy wykorzystywali, jakby nakazując prace. Kierujemy najpierw podpisując umowę z powiatowym urzędem pracy. Oczywiście jako pracowników gospodarczych w większości kierujemy przez cały rok do ZUK-u. To też są ograniczone możliwości, bo wcześniej praktycznie to się finansowało. Teraz troszkę Powiatowy Urząd Pracy zwiększył partycypację w pracach w robotach publicznych. Większość jest po stronie Powiatowego Urzędu Pracy. Natomiast po każdej takiej umowie gmina przejmuje jakby 100% wydatków na daną osobę przez warunkowe przedłużenie umowy o miesiąc, dwa lub trzy miesiące. To są już znaczne środki.

Wszystko pięknie przygotowane tutaj przez panią Przewodniczącą Rady Nadzorczej Ewę Kubas-Samociuk. Oczywiście zdajemy sobie sprawę i nasi mieszkańcy też tak to odbierają, że mogą wystąpić różne okoliczności, awaria sprzętu, gdzieś coś szybko gwałtownie będzie zamarzać itd. Natomiast pierwsze uderzenie zimy pokazało, że efektywność była praktycznie w 99%. Wyjechali na czas na osiedla, odśnieżone nasze gminne drogi. Także tutaj ZUK wywiązał się bardzo dobrze. Oby tak przez całą zimę, której lepiej żeby nie było.

Radny J. Soboń:

Mam pytanie dotyczące trasy trzeciej i drugiego kierowcy. Tam ani Czepiec ani Przełaj Czepiecki – droga powiatowa nie jest uwzględniona.

P. Ewa Kubas-Samociuk (Przewodnicząca Rady Nadzorczej ZUK):

Sprawdzę, bo mnie to przesłano i mogłam nie dopisać.

P. Krzysztof Chmaruk (Dyrektor OSiR):

Gdybym wiedział, to bym dostarczył dzisiaj tutaj radzie plan utrzymania dróg powiatowych. Postaram się jutro przynieść tutaj pani do biura do skserowania i będziecie mieć państwo wszystkie drogi wypisane i do kogo można dzwonić.

Radny Z. Makuch:

Osiedle na Skarpie w obrębie bloku nr 7. Chodzi o ten górny parking. Zejście z niego jest tylko tą drogą wjazdową. W czasie zimy mieszkańcy bloku i parkujący schodzą wydeptaną ścieżką obok śmietnika. Czy byłaby możliwość w perspektywie wykonania schodów prowadzących na ten górny parking? To by ułatwiło ten ciąg komunikacyjny między blokiem nr 7, 6 a tym górnym parkingiem.

Pan Burmistrz:

Spotkamy się na miejscu. Oczywiście w prowizorium budżetowym tego nie ma, ale będziemy się zastanawiać.

Radny W. Tabor:

Chodzi o to skrzyżowanie w lesie. Panie Burmistrzu, zima się zaczyna, jest nieutwardzone. Będą znowu większe problemy, bo tam nie da się nawrócić. Tam zmienili parametry drogi, skrzyżowanie. Tam należałoby chociaż pół samochodu. Tam częściowo będzie pokryte z naszego funduszu sołeckiego. Nie ma tam warunków do nawrócenia.

Radny J. Sroka:

Mieszkańcy Tarnawy z mieszkań socjalnych proszą o utwardzenie części placu. Tam nie chodzi o dużą część. Tam są te duże zbiorniki na śmieci i firma, która przyjeżdża, narzeka bo nie mogą tego przeciągnąć po piachu. Są te duże pojemniki, doładowane. Tam chodzi o trochę kamienia i ewentualnie jakąś zagęszczarkę.

Następna sprawa dotyczy zakrzaczeń przy drodze powiatowej w Tarnawie za posesją nr 42 w stronę kościoła po lewej stronie. Tam są samosiejki. Teraz to może nie jest takie to widoczne, ale przyjdzie wiosna. To zasłania widoczność tej drogi, a szczególnie dla osób, które wyjeżdżają i tam mają problemy z widocznością tego odcinka drogi.

Następnie jeszcze Tarnawa. Uważam, że wsie czy sołectwa są niektóre niedoświetlone. Mam na myśli również Tarnawę. Chodzi o drogę powiatową i pobocza, bo tam w jednym miejscu nie ma jeszcze chodnika. Chodzi o odcinek drogi od posesji. 132 b, w stronę Słupi do 133. Tam chcieliby 5 lamp i uważam, że to jest niemożliwe, bo to musi być projekt. To są duże pieniądze, ale myślę, że lampami solarnymi można to doświetlić.

W Tarnawie jest chodnik tutaj od sklepu ogrodniczego w kierunku firmy Wabis. Tam jest ciemno i też należałoby tam zamontować te lampy. Ja wiem, że już budżet jest.

Następnie jeszcze Tarnawa. Chodzi mi o te Górki Tarnawskie, to jest tam koło posesji nr 133. Tam jest zatoczka przystankowa, w której nie ma wiaty. Tam też dzieci stoją i wypadałoby tam zabezpieczyć tą wiatę. Bardzo proszę o uwzględnienie tego.

Następnie miejscowość Tarnawa – Szałas. Tam jest przepust, który łączy drogę powiatową z drogą gminną.

Nadrzędną drogą jest chyba powiatowa. Jest zbudowany tam z opoki, z kamienia. Tam prosiłbym o zabezpieczenie ewentualnie jakimiś barierkami na tą zimę. Miałem problemy, że wpadały samochody tego rowu na głębokości około 2 m.

Następna sprawa dotyczy: Swaryszowa, Tarnawy, Bugaja i Krzelowa. Chodzi mi o drogi powiatowe. Prosiłbym ewentualnie, żeby utwardzić te pobocza. Myślę, że to zapobiegło by na jakiś czas dalszej dewastacji tych dróg. Tam zwiększył się ruch.

I jeszcze Marianów. Tam dostałem wiadomość, że wiatą przystankowa będzie wymieniona,. Za to z góry dziękuję.

Słyszymy, że te środki z KPO napływają. Cieszymy się z tego. Tylko co my, jako nasza gmina będziemy mogli. Czy będziemy mogli coś skorzystać z tych pieniędzy w jakiś sposób? I ewentualnie w jakim obszarze byłoby można było zagospodarować? Dlatego też mówię o oświetleniach.

Uważam, że taką informację można by puścić w eter tym mieszkańcom, którzy by mogli też liczyć na jakieś udogodnienia z tego tytułu. Po to jest to KPO.

Radny A. Jupowicz:

W Sosnowcu ludzie narzekają, że nie ma busa, nie mają jak jechać na zakupy, do apteki, do lekarza. I drugą sprawę mam też odnośnie Sosnowca. To jest chodnik powiatowy i tam nie ma barierki. W Sosnowcu to jest między posesją bodajże 65 a 67.

Mieszkańcy Pawłowic, chodzi mi o odcinek od ulicy Jędrzejowskiej do krzyżówki tu na stawach jest ciemno, tam jest tragedia. Ludzie narzekają, że strach po prostu chodzić. Czy tam by się nie dało jakiegoś oświetlenia zamontować?

Radny P. Adamski:

Kiedy zostanie załączone oświetlenie na ulicy Wspólnej? Tam już lampy są postawione. Panie Burmistrzu prosiłbym też o przegląd ulic Piaskowa, Partyzantów oraz Bąkowska. Oczywiście chciałbym być przy tym przeglądzie. Tam mam parę mniejszych bądź większych uwag. Panie Burmistrzu, ja się zakończyła ta nasza kampania odnośnie tych deklaracji rolniczych, opon oraz worków? I chciałbym tutaj też poruszyć bardzo poważny temat, który jest związany z PKP. Odnośnie wejścia na perony. Sam osobiście byłem świadkiem i to nieraz starałem się parę razy pomóc.

Samotna matka z dwojgiem dzieci i wózek, pasażerowie, którzy przemieszczają się na wózkach inwalidzkich.

Mam tutaj pismo jednego z mieszkańców ulicy Piaskowej, który składał pismo do urzędu drogą elektroniczną w dniu 17 września. W niektórych rzeczach poradził się eksperta, a mianowicie radcy prawnego. I do tej pory nie ma odpowiedzi w temacie m.in. podcinki gałęzi drzew przy drodze gminnej. Powołał się na artykuły, na paragrafy. Nie ukrywam, że ma rację. Do tej pory nie ma odpowiedzi.

Radny Z. Adamski:

Dziękuję za tę lampę, co 6 latach zaświeciła się na ulicy Sportowej. Ale nadal na Kieleckiej, to znaczy się na moście w Pawłowicach lampa się nie świeci. Tam nie na nic. Ta trzecia lampa, choćby nawet postawić maszt i zrobić. Z drugiej strony kabel można przepuścić, bo jest rura wstawiona. Kabel może tam przejść bez niczego. Następna sprawa - droga powiatowa, tutaj na przejeździe mamy ten przejazd. Stoimy nieraz dłuższy czas itd. Czy nie dałoby rady wysypać po prawej stronie, zasypać te dziury i można wtedy w stronę stadionu spokojnie przejechać? Tak, to stoją na środku drogi. Wiadomo, że nie powinni przejeżdżać, ale jak 20 minut się stoi to przejeżdżają. Jadą od stadionu, jadą od kościoła i dochodzi do takiego zwężenia, że nie da się przejechać, a wystarczyłyby 2 wywrotki takiego żwiru posypać. Nie mówiąc o usunięciu już tych drzew, ale to zostawmy na później. I byłby ten rozjazd, taki zrobiony na zimę, żeby był bezpieczny. I następna sprawa - na Gniewięcińskiej co powstały te lampy. Dlaczego następnej lampy nie postawili na krzyżówce? Krzyżówka jest nieoświetlona i niewidoczna.

Radny N. Jawor:

Zgłaszałem wycinkę zakrzaczeń z wyjazdu z Borszowic w stronę Grązowa. Na razie nie zrobiono nic. Widoczność się trochę poprawiła, bo liście opadły.

Czy wpłynęły pieniądze za sprzedaż wysypiska? Proszą mieszkańcy, żeby kupić 500 m siatki przeciw śnieżowej. Mieszkańcy z Borszowic chcą 10% z tego udziału.

Słupek się przewrócił przy skřęćie z Grązowa w stronę Zapusty. Tam były numery budynków. Proszę to poprawić.

Radny J. Jaworski:

Czy my nie możemy zrobić czegoś, odnośnie tirów, które wjeżdżają na te drogi nasze polne? Droga była utwardzona, a teraz dość że są pola zajeżdżone, to jako osoba prywatna chyba musi występować do tych, którzy jeżdżą tymi tirami, że im uprawy niszczą i rozjeżdżają te nasze drogi, które były utwardzane. Czy w tej kwestii nie możemy czegoś zrobić? Rozumiem, że na razie jest to zawieszane. Prawo nasze polskie dopuszcza tam różne rzeczy. Stosowanie jest różne. Ale te drogi są nasze i my nawozimy je tym kamieniem. Niech policja jedzie i zobaczy, co się dzieje. Nawet takie sprawy jak wyjeżdżanie brudnym samochodem na drogi powiatowe. Jeżeli wyjeżdża na każdą drogę, także na powiatowe. Coś trzeba zrobić. My będziemy te drogi naprawiać.

Pan Burmistrz:

- radny Z. Makuch – odnośnie zejście między 6 a 7 na Osiedlu Skarpa - spotkamy się na miejscu, ocenimy, co ewentualnie można by tam zrobić.

- radny W. Tabor - skrzyżowanie w lesie. Ja tam ostatnio byłem sprawdzić. Uważam, że akurat teraz spokojnie można się w tej chwili przemieszczać, jest wycięte. Natomiast samo utwardzenie - myślę, że dowieziemy, mamy jeszcze jakąś tam rezerwę.

- radny J. Sroka - przyjmuję te wnioski. Odnośnie utwardzenia tego placu w Tarnawie to trzeba wizję lokalną zrobić i dopiero wtedy zobaczymy, co możliwe jest do zrobienia. Pojadą służby, zobaczyć, w którym miejscu i ile.

Zakrzaczenia przy drodze powiatowej, to wystąpimy do Zarządu Dróg Powiatowych. Tak jak ze wszystkimi tego typu wnioskami, które składacie, kierujemy dalej wg właściwości. Doświetlenie drogi to jest taki temat, który trzeba indywidualnie potraktować. Nie ma tego ujętego w prowizorium, nie ma w budżecie. Nie wiem, czy zrobimy od razu czy ewentualnie do ujęcia dopiero na 2026 rok. Chyba że lampy indywidualnie solarnie solarne, ale to też jakiś uproszczony projekt musi być. I również tutaj wzdłuż drogi powiatowej to miejsce było nieoświetlone, bo nie ma żadnych budynków między Wabisem a tutaj firmą ogrodniczą. Przyjmuję jako zgłoszenie. Takich zgłoszeń doświetlenia mamy dużo, ale to trudno mi odpowiedzieć, że to będzie np. 2025 roku wykonywane. Na dzisiaj wygląda, że nie będzie. My musimy najpierw zrealizować to, co już mamy zaprojektowane w budżecie.

Na wiaty przystankowe były pieniądze i to przyjmujemy do wykonania.

Wjazd na Szalas – przebudowa drogi, barierki. Wystąpimy bardzo pilnie. To było już wielokrotnie występowane.

Radny J. Sroka:

To było zgłaszane. Tam był problem, jest to połączenie dwóch dróg powiatowej i naszej gminy. Uważam, że jest to ważna, pilna sprawa na zimę.

Pan Burmistrz:

Na pewno barierki przed zimą. Natomiast przebudowa to muszą ująć w programie inwestycyjnym. Wystąpimy na pewno z tym i to bardzo pilnie. Stan dróg powiatowych: Swaryszów, Tarnawa, Bugaj i Krzelów. Wystąpimy albo już wystąpiliśmy. Tam robi się wręcz urwisko. To jest dobrych kilkadziesiąt centymetrów. Jak jedzie tir z naprzeciwka i jedzie jeszcze środkiem drogi, to już nie ma za bardzo gdzie zjeżdżać, bo tam kilkadziesiąt centymetrów jest różnicy poziomu. Na powiat będziemy naciskać, żeby to jeszcze przed zimą postarali się utwardzić.

Radny J. Sroka:

Chodzi o to, że jak oni tam wjeżdżają samochodami na to nieutwardzone pobocze, bo tam są rowy to demolują brzeg tej jezdni i to będzie postępowało. A po zimie jak przyjdzie jeszcze jak przyjdzie woda i mróz, to będzie już nieciekawie.

Pan Burmistrz:

Są to bardzo niebezpieczne w tej chwili miejsca od Swaryszowa, począwszy w kierunku Przełaja, głównie na tej drodze. Tam idzie duży ciężar samochodowy. I będziemy prosić, żeby to jako priorytet zrobili. To dotyczy całego tego ciągu.

Wiata przystankowa będzie wymieniona na Marianowie z KPO.

Z KPO my za bardzo wiele nie możemy uzyskać. Jednak koncentracja tych środków jest na duże aglomeracje. Są zintegrowane obszary inwestycyjne, gdzie my jako gmina, mimo że tam zgłaszaliśmy akcesję, nie możemy o to aplikować. Na gospodarkę wodnościekową będziemy aplikować. Jedzie naczelnik, pani inspektor ze mną do Kielc na spotkanie, gdzie na ten temat będą dokładne informacje

przez urząd Marszałkowski przekazywane. Właśnie z tego krajowego planu odbudowy można korzystać w naszym województwie. Niestety na wszelkie termomodernizacyjne rzeczy nie możemy, bo przekraczamy powyżej 40% średniej dochodu na mieszkańca tej średniej wojewódzkiej. Ta średnia wojewódzka jest chyba w tej chwili 1600 zł. Pani skarbnik to wyliczała. Jeśli chodzi o krajowy program odbudowy i ten program termomodernizacyjny przekraczamy 40% średniej wojewódzkiej przekraczamy tu jak wyliczałaś, ostatnio 1600. Wyliczyłaś na średniej wojewódzkiej. Przekraczamy tą średnią. Jakbyśmy mieli 10 000 na osobę, to wtedy by był ten przeskok. Śledzimy to co możliwe. Jedynie gospodarka wodno-ściekowa być może. Wszystko na obszarach wiejskich i nie można tego robić w miastach liczących powyżej 5000, czyli cały Sędziszów jest z tej z gospodarki wodno-ściekowej wyłączony.

- radny A. Jupowicz - przewoźnicy w tej chwili schodzą z kolejnych linii, nie mają kierowców, ograniczają albo jeśli kursy są nierentowne. Jedyny ratunek to tworzenie jednak wielkim dokładaniem i ze strony budżetu państwa i ze strony gminy tych środków. Tak jak my, dokładamy do tego kursu Przelaj-Sędziszów, co uruchomiliśmy przecież ostatnio. Tutaj my dokładamy 25 zł, wojewoda 25 zł i ponad 3 zł płaci klient. Jeden przewóz kosztuje tak fizycznie 50 zł od jednej osoby. Odnośnie Pawłowic nie będzie łatwy temat. Spróbujemy, być może przewoźnik by chciał ten kurs odnośnie Pawłowic. Tak, jak rozmawialiśmy tutaj z przewoźnikiem i taki zjazd to jest 10-15 minut i już mu psuje cały rozkład jazdy.

Odnośnie barierki wystąpimy do Zarządu Dróg Powiatowych.

Nie było w tych miejscach oświetlenia. Jakoś ludzie sobie radzili, funkcjonowali, teraz patrzą, że gdzie indziej się świeci. Mają słuszne wnioski. My musimy po prostu jakoś to umiejscawiać w kolejnych latach, ale na pewno nie w 2025.

- radny P. Adamski – odnośnie oświetlenia na ulicy Wspólnej - musimy wykonać czynności. I pewnie to wszystko jest jeszcze w trakcie trwania tych czynności. My nie tracimy jako gmina ani dnia, ale te wszystkie procedury tak trwają.

Odnośnie przeglądu tych 3 ulic. Przekażę to do wydziału i powiadomimy.

Odnośnie opon i folii. Zakończyliśmy proces ankietowania. Wystąpimy z wnioskiem do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, mają te programy z oponami, musimy zobaczyć, gdzie będzie możliwość pozyskania środków. Teraz też trudno komukolwiek by było odpowiedzieć.

Co z wejściem na perony dla niepełnosprawnych. To wszystko jest w projekcie. Tutaj te tematy były poruszane te naciski ze strony gminy, lobbingi. Jest to wszystko ujęte w projekcie przebudowy tych linii kolejowych. Ja nie wiem, czy ten przetarg to obejmuje.

Wiceprzewodniczący D. Wróbel:

Nie obejmuje. Na razie obejmuje tutaj do granic Sędziszowa. Przetarg jest chyba na 4 lata.

Pan Burmistrz:

Musimy wystąpić. My o tym nie zapominamy, żeby to przyspieszyli. Projekt jest fantastyczny. Przecież uzgadnialiśmy przez kilka lat ten projekt. Z pięknymi windami, z piękną, zadaszoną kładką, przesuniętą trochę do przodu, z przejazdem kolejowym, z drugiej strony też z windami na perony. Także wszystko jest naprawdę przygotowane na papierze formalnie. Pewnie na dzisiaj brak pieniędzy jeszcze. Myślę, że tego przypilnują, że tutaj będzie szansa, ale tu nie my jako gmina. Mają być duże pieniądze na kolej. Mam nadzieję, że w tym się zmieszczą, tylko że KPO trzeba wydać w ciągu 2 lat.

Ulica Piaskowa to do indywidualnego zapytania. Zobaczymy kiedy to wpłynęło.

- radny Z. Adamski - na dzisiaj to nie jest tak, że my sobie kabel dociągniemy. To jest pełny projekt z uzgodnieniem z PGE itd. tu się nie da.

Wiceprzewodniczący Z. Adamski:

Projektowany był przecież ten most. Remontowaliśmy go 2 lata. Rok czekaliśmy na barierki, które po jednej stronie są niepotrzebne.

Pan Burmistrz:

Ja nie wiem, czy są potrzebne, czy nie. Tak zakładał projekt techniczny, a projektował go ktoś, kto ma uprawnienia.

Wiceprzewodniczący Z. Adamski:

Jak przyjedziesz na miejsce to ocenisz sam.

Pan Burmistrz:

Byłem, znam to miejsce bardzo dokładnie. Będziemy próbować to rozwiązanie, o którym ci mówiłem.

Odnosnie zasypania koło przejazdu. Wystąpimy do Zarządu Dróg Powiatowych. Chociaż to od kilku lat przy tym przejeździe były wystąpienia, były przyrzeczenia, żeby utwardzić po drugiej stronie, zagęścić, przyciąć trochę tych krzewów. Przecież każdy z nas tam często się zatrzymuje i nie może ominąć z prawej strony, żeby pojechać na Tarnawę. Wystąpimy do Zarządu. Jak będzie utwardzone około 1,5 m głębiej, to kierowcy sobie poradzą.

Na ulicy Gniewięcińskiej brak oświetlenia. Na razie nie jest planowane. Tak jak Pawłowice, będziemy się starać rozwiązać. Myślę, że nikomu za bardzo to nie przeszkadza.

- radny N. Jawor – odnosnie wycinki zakrzaczeń z wyjazdu z Borszowic w stronę Grązowa. Wchodzi nam firma ze zwyżką. Wyślemy ją tam.

Nie planujemy siatki kupować, tak jak i powiat nie planuje.

Borszowice korzystają ze wszystkiego co jest możliwe w budżecie itd. w wielu wymiarach. Ten projekt rozbudowy o część socjalną, garażu tam, gdzie mają ten teren rekreacyjny, musimy poczekać, aż znajdziemy jakieś dofinansowanie, bo tam jest chyba na 700 000 zł. Mają dobrą drogę z dwoma chodnikami po obydwu stronach, mają remizę wyremontowaną z fotowoltaiką itd. Jest garaż, jest plac rekreacyjny, który będziemy właśnie w ramach tego powiększać z elementami jeszcze siłowni zewnętrznej, placem zabaw itd. Jak nie znajdziemy dofinansowania, to my z własnego budżetu, tak i we wszystkich innych miejscach nie znajdziemy 700 000zł żeby to realizować.

P. Krzysztof Chmaruk (Dyrektor OSiR):

To nie jest tylko dobudowa pomieszczenia socjalnego. Tam jest również remont tego garażu, ocieplenie, wymiana instalacji, okien, drzwi garażowych. Także to nie jest tylko sama ta rozbudowa, pomieszczenia socjalne, które uważam, że powinny być. Tym bardziej, że jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej robi wszystko, aby zacząć brać udział w akcjach ratowniczych. Ale również mamy tam centrum wsi, gdzie ludzie się spotykają, a nawet nie mają gdzie z toalety skorzystać. Nie mają jakiegoś zaplecza takiego. Ja rozumiem, że to jest spora kwota, ale myślę, że powinniśmy robić wspólnie wszystko, żeby gdzieś te pieniądze pozyskać, część dołożyć z budżetu, żeby jednak to tam powstało.

Pan Burmistrz:

My jako samorząd musimy tak trochę patrzeć od góry. Jest to może potrzebne, ale musimy znaleźć dofinansowanie zewnętrzne. Mieliliśmy kilka takich miejsc, gdzie bardzo aktywnie organizacje funkcjonują. Ja już nie będę imiennie wymieniał, gdzie przez lata nic nie było robione. W sumie my przeznaczymy chyba 300 000 w jedno miejsce i 200 000 w drugie miejsce. Nawet jakbyśmy połączyli te środki, to i tak za mało na Borszowice. Ja mam nadzieję, że będą jakieś programy, żeby chociaż te 70-80% dofinansowania dostać i wtedy nas już będzie na to stać.

Odnosnie przewróconego słupka zgłoszę to.

- radny J. Jaworski - Czy nie możemy zrobić ograniczenia tonażu? Jest odwołanie sołtysa z Czekaja - Krzelowa. Poszło do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i zobaczymy, co nam odpowie. Nie wiem. Prawdopodobnie będziemy musieli badać nośność, jeśli chcemy ograniczyć. Czekamy na odpowiedź.

Ta droga jest tak rozjeżdżona, zdewastowana, pozajeżdżane są prywatne działki, bo te duże tiry nie mogą wykręcać. Po wystąpieniu sołectwa sołtysa my tę sprawę skierujemy na policję o zniszczenie drogi. Nie wiem, jakie dalsze kroki prawne będą w tym zakresie.

Radny J. Jaworski:

Na poprzedniej sesji mówiliśmy o zaświecenie tej lampy, która była wygaszona. Czy ona została zaświecona? Mówił o tym radny Makuch.

Pan Burmistrz:

Na razie nie. Zapiszę to. Miejmy od razu tą świadomość, z czym to się będzie wiązać. Pisanie do wszelkich instytucji, że osoba z niepełnosprawnością, chora itd. na światłowstręt, na inne rzeczy i tutaj będziemy jako samorząd pod presją. Z drugiej strony, żebyśmy sobie z tego zdawali sprawę, to trzeba się spotkać i przedyskutować argumenty, które ma wydział, żebyśmy wiedzieli, w którym kierunku pójść. Nie są to proste tematy. Tak samo wyjeżdżanie brudnym samochodem na drogi egzekwować. Oczywiście i tutaj wielki wysiłek na ul. Sportowej radny Paweł Adamski włożył, poświęcił cały dzień. To było dobre przymuszenie wręcz. Zadziałali, utwardzili. Pewnie za jakiś czas się to rozjedzie po takiej ilości ton, która ma być rozładowywana z tego miejsca. Musimy presję tworzyć. Tylko szkoda, że ktoś napracuje się jak ktoś się podpisuje pod tym, że kiedyś coś załatwił. Oczywiście nie z naszej rady.

Radny P. Adamski:

Tutaj akurat PLK ma skończyć wywóz tych szyn, które znajdują się tutaj wzdłuż uzdrowiska. I będę egzekwował, żeby jednak te samochody jeździły bardziej na prosto po tym utwardzonym, gdzie problem tego zabrudzenia tej drogi na ulicy Sportowej zniknie.

Pan Burmistrz:

I bardzo dziękujemy za to dla kolejnych użytkowników tej drogi. Nie wszędzie jest pracownik urzędu. Jest to niemożliwe. Dzisiaj tak sobie pozwoliłem przedstawić, ile było wystąpień o informację publiczną do gminy, czym my się musimy na co dzień też zajmować, co uważam, że nie zawsze jest to dobro publiczne przez to reprezentowane. I jak jeszcze będą włączać się w to na miarę możliwości radni, sołtysi czy nawet społeczeństwo to będzie nam się wszystkim łatwiej po prostu żyło.

Wiceprzewodniczący D. Wróbel:

Kudzie zgłaszają, że ten parking co tutaj jest tam przed tym budynkiem starej szkoły, że tam były jakieś barierki. W tej chwili ludzie sobie skracają i nie jadą na około, tylko tutaj pod prąd. I nie wiem, czy było tam jakieś zabezpieczenie? A czy nie da się tam czegoś wysypać? Żeby jechali nie przez ten chodnik pod prąd. Tam jest właśnie krawężnik i oni przez ten krawężnik przyjeżdżają. Ten pan co tam mieszka twierdzi, że tam było jakieś zabezpieczenie.

Radny J. Jaworski:

Od strony przychodni rodzinnej na ten nowy asfalt tam też zjeżdżają i będą zjeżdżać. Można coś z tym zrobić?

Pan Burmistrz:

PKP ma to w przetargu sprzedawać. Jak nie będzie jakichś kosmicznych cen to chyba logiczne by było wykupienie tego przez gminę. I cos tam urządzić. Nie mam jeszcze pomysłu, wspólnie byśmy może coś wymyślili.

Wiceprzewodniczący Z. Adamski:

Co z byłym komisariatem?

Pan Burmistrz:

Procedura trwa w starostwie.

Radna B. Wójcik:

W pierwszej kolejności to musi wystosować komendant wojewódzki pismo do powiatu i dopiero powiat będzie mógł przekazać.

Pan Burmistrz:

To już wszystko zostało ze strony policji dopełnione. Teraz trwają te procedury, jakby takie uwłaszczeniowe, żeby oni mogli nam przekazać jako nieodpłatną własność.

Radna B. Wójcik:

Nie do końca to jest prawda, że policja wywiązała się z obowiązku.

Pan Burmistrz:

Odpowiedź może być jedna. Procedury trwają. Ze strony gminy nie ma żadnego zatrzymania.

Radna B. Wójcik:

Ale z tego, co wiem, to nie zatrzymało się w powiecie. Tylko jeszcze policja nie dopełniła swoich obowiązków odnośnie przekazania tego budynku.

Pan Burmistrz:

Ten budynek będzie tutaj zagospodarowany organizacjom pozarządowym jako do funkcjonowania. Już kilka czeka w kolejce.

Radny A. Jupowicz:

Panie Burmistrzu, jeszcze tak z ostatniej chwili, bo przyszedł kierowca busa co rozwozi dzieci na końcu Sosnowca. I tam jest droga w Rożnicy. Ten podjazd jest z błotem nie miał, gdzie wysadzić dzieci. Proszę, by zadzwonić do wójta do Słupi żeby to sprzątnęli. Oni chyba tam to skończyli i zabłócili cały ten podjazd i zostawili.

Wiceprzewodniczący Z. Adamski:

W Sosnowcu ta dryna miała być zasypana.

Pan Burmistrz:

Na dzisiaj jest to wszystko wykonane tak mnie poinformował Wójt i z największą starannością zrobili. Nie są usunięte, tylko jest zasypane i z jednej i z drugiej strony zabezpieczone. To jest na ich własności.

Radny P. Adamski:

Rozumiem, że skoro pracownicy działali ponad program, na jakieś premie się dla nich należą, m.in. za te odpowiedzi dla wnioskującego za te zapytania? Ja bym wnioskował jednak o premię, a na pewno o podwyżki dla pracowników Urzędu Miasta.

Pan Burmistrz:

Będą od 1 stycznia planowane podwyżki. Może niewielkie, ale będą.

Radny J. Soboń:

A co z tym przejściem koło Lewiatana i warzywniaka? Miało być przestawiane.

Pan Burmistrz:

Powiat rozpracowuje. Były przecież komisje bezpieczeństwa ruchu drogowego, żeby takie umowne zrobić, gdzie pierwszeństwo będzie miał kierujący. Ale moi drodzy, nie jest to rozwiązaniem. Rozwiązaniem w tym miejscu są światła. Bo tak, to nic z tego jak damy takie umowne pierwszeństwo i będzie jeszcze większe prawdopodobieństwo wypadków. Trudny temat.

Radna R. Pacholec:

Jeśli mówimy o pasach, to ja bym bardzo prosiła. odświeżyć pasy tutaj, gdzie jest w tej chwili remontowana fontanna, bo w sobotę na targu doszłoby do wypadku. Jest tylko znak drogowy, nic więcej. Pasów nie widać.

P. Krzysztof Chmaruk (Dyrektor OSiR):

Krótko przedstawię państwu też moją pracę w powiecie. Jeżeli chodzi o przejście to przesunięcia przejścia nie da się zrobić, bo w świetle nowych przepisów trzeba wyłączyć po 1 stronie przejścia 4 miejsca parkingowe i po drugiej stronie przejścia 4 miejsca parkingowe. Są 3 rozwiązania albo strefa zabudowy, albo tak jak Pan Burmistrz mówił umowne przejście, gdzie wtedy pieszy nie ma pierwszeństwa, tylko kierujący albo najlepsze rozwiązanie budowa światła na tym skrzyżowaniu.

Ja króciutko powiem, że wszystkie te interpelacje, które zostały zgłoszone na sesji rady 28 października, ja przekazałem na komisji, otrzymałem odpowiedź. Jeżeli chodzi o zakrzaczenia przy drogach powiatowych, że mają być usunięte, wycięte do końca 2024 roku, czyli do końca grudnia. Jeżeli chodzi o drogę na Swaryszowie, również ponawiałem mój wniosek na sesji. Odpowiedź mam dostać na piśmie. Prosiłem też w takiej nieoficjalnej rozmowie z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych, aby przynajmniej te dziury przy drogach powiatowych te najgłębsze, żeby wyrównać w tym roku. Oficjalnie dostałem pismo, że dopiero będą na wiosnę w 2025 r. Droga od Rybakówki w kierunku Przełaja. Analiza,. Zapytałem się, czy już ta analiza została przeprowadzona i czy ta droga się znajdzie w budżecie? Oczywiście dostałem odpowiedź, że będę miał to na piśmie. Na tej sesji również mówię, ponawiałem niektóre te interpelacje. Te wnioski, które od państwa wpłynęły również na najbliższej komisji do spraw drogownictwa, zostaną przekazane. I myślę, że ciężko jest coś tam wywalczyć, ale mam nadzieję, że pomału jakoś to uda się przy ogólnym zrozumieniu te sprawy załatwiać dla dobra naszych mieszkańców.

Pan Burmistrz:

Było pytanie tutaj radnego Jaworskiego jeśli chodzi o plan ogólny. Plan ogólny ma zastąpić studium zagospodarowania przestrzennego planów miejscowych oraz jego zapisów. Plan ogólny nie naruszy, czyli tego, co zdążymy uchwalić jeszcze teraz przed wejściem. To, co zdążymy uchwalić, będzie obowiązujące, czyli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, pozostają trwające prace. Główne przesłanie jest takie, że plany ogólne będą o wiele bardziej rygorystyczne od zmian, które można ująć w studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego. Najprawdopodobniej w wielu miejscach nie udałoby się terenów mieszkaniowych zrobić, gdybyśmy czekali na plan ogólny, a nie uchwalili zmiany studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego, który w tej chwili uchwaliliście.

- radny W. Tabor -. W planie likwidacji azbestu jest zapis, że można wnioski składać, a my na początku roku będziemy je weryfikować i w zależności od ilości środków, które będziemy mogli pozyskać, będziemy ustalać listę, które w danym roku będą mogły być danym osobom dedykowane.

Radny J. Soboń:

Dlaczego w gminie Sędziszów nie ma wymalowanych pasów na drogach, środek jezdni, krawędź jezdni? Nie mówię o pasach dla pieszych. Chodzi o pasy na jezdni. Przecież dużo to zwiększy bezpieczeństwo, bo w nocy jest mgła czy coś innego i ta widoczność jest zła.

Ad.23

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca zamknęła obrady IX sesji Rady Miejskiej Sędziszów.

Protokołowała:

Sekretarz:

Przewodniczyła: